

Kiedy udział prokuratora w sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia spółki - wyrok SN

Gabriela Izworska, [prawnik Kraków](#), Rödl & Partner

Zasadność wystąpienia prokuratora z odpowiednim powództwem jest pozostawiona do jego decyzji i nie podlega kontroli sądu. W sprawie o stwierdzenie lub uchylenie uchwały zgromadzenia spółki kapitałowej, wytoczonej samodzielnie, prokurator pozywa samą spółkę.

Tak orzekł Sąd Najwyższy w wyroku V CSK 248/16 z 23 lutego 2017 r.

14 lutego 2013 r. zmarł udziałowiec spółki W. sp. z o.o., A. G, któremu przysługiwało 44.000 udziałów o łącznej wartości nominalnej 22.000.000 zł, uprzywilejowanych m.in. w zakresie prawa głosu oraz dywidendy. Drugim obok A. G. udziałowcem był A. SA, któremu przysługiwało 95.978 udziałów o łącznej wartości nominalnej 47.989.000 zł. Akcje tego udziałowca w 99,16 proc. należały do B. SA, w którym 69 proc. akcji ma T. G. Spadek po A. G. nabyli: T. G. w 1/2, D. G. w 1/4 i małoletni M. G. w 1/4. Zarząd W. sp. z o.o. wystosował do spadkobierców zawiadomienia o zamiarze przekształcenia tej spółki w spółkę akcyjną. Uchwała o przekształceniu została podjęta przez nadzwyczajne zgromadzenie wspólników 4 listopada 2013 r. głosami A. SA. Dla wspólników spółki przekształconej nie przewidziano przywilejów osobistych.

Uchwała ta została zaskarżona przez prokuratora okręgowego, który pozwem z 3 grudnia 2013 r. wniósł o stwierdzenie nieważności, ewentualnie o uchylenie uchwały jako sprzecznej z dobrymi obyczajami i podjętej w celu pokrzywdzenia wspólników. Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie ewentualne i uchylił uchwałę na podstawie art. 422 § 1 k.s.h. w związku z art. 567 § 1 k.s.h.

18 września 2015 r. sąd apelacyjny oddalił apelację pozwanej od wyroku sądu okręgowego. Sąd apelacyjny uznał za niezasadny zarzut nieprzysługiwania prokuratorowi czynnej legitymacji procesowej. Uznał ponadto, że dokonane ustalenia dawały podstawę uznania uchwały za sprzeczną z dobrymi obyczajami i za mającą na celu pokrzywdzenie spadkobierców A. G. oraz za godzącą pośrednio w interes tej spółki, co uzasadniało uchylenie uchwały.

Od wydanego przez sąd apelacyjny wyroku pozwana wniosła skargę kasacyjną, opierając ją na podstawie naruszenia przepisów k.p.c. i k.s.h. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Sąd Najwyższy wyrokiem z 23 lutego 2017 r. oddalił skargę kasacyjną. SN uznał uchwałę za sprzeczną z dobrymi obyczajami, o czym przesądziło podjęcie jej przy świadomości istnienia konfliktu między współuprawnionymi z odziedziczonych udziałów.

Komentarz eksperta

GABRIELA IZWORSKA STARSZY PRAWNIK W KRAKOWSKIM BIURZE RÖDL & PARTNER

Artykuł 7 k.p.c. reguluje udział prokuratora w postępowaniu cywilnym, przyznając mu uprawnienie do wszczęcia postępowania, jak również wzięcia udziału w postępowaniu już się toczącym, jeżeli według jego oceny wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego. Prokurator może wytoczyć powództwo na rzecz konkretnej osoby albo wyłącznie w interesie publicznym. Udział prokuratora w postępowaniu sądowym podlega ograniczeniom, obejmującym sprawy niemajątkowe z zakresu prawa rodzinnego. Orzecznictwo potwierdza natomiast legitymację prokuratora do wniesienia powództwa o stwierdzenie nieważności oraz o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub walnego zgromadzenia spółki akcyjnej, mimo iż przepisy regulujące zaskarżanie takich uchwał zawierają zamknięty katalog uprawnionych do tego podmiotów. Legitymacja ta wynika bowiem z generalnej kompetencji przyznanej prokuratorowi w przepisach k.p.c.

Jednak, mimo iż art. 57 k.p.c. przewiduje, że prokurator, wytaczający powództwo nie na rzecz oznaczonej osoby, wnosi pozew przeciwko wszystkim osobom będącym stronami stosunku prawnego, którego dotyczy powództwo, o tyle z uwagi na specyfikę zaskarżania uchwał przyjąć należy, iż powództwo to powinno być wniesione wyłącznie przeciwko spółce. W stanie faktycznym sprawy Sąd Najwyższy, odnosząc się do kwestii legitymacji prokuratora, nie

podzielił argumentacji pozwanej, że powództwo było de facto wniesione na rzecz dwojga spadkobierców – D.G. i M.G. (działających w postępowaniu w charakterze interwenientów ubocznych) – mimo niewskazania ich w pozwie. Zdaniem SN prokurator słusznie uznał, że wniesienie powództwa w celu ochrony praw tych spadkobierców, pozbawionych wpływu na podjęcie rzeczony uchwały z uwagi na istniejący konflikt pomiędzy współuprawnionymi z odziedziczonych udziałów i uniemożliwiający im wykonywanie praw udziałowych przez wspólnego przedstawiciela, należy zakwalifikować jako działanie w interesie publicznym. Skoro art. 7 k.p.c. dopuszcza szeroki udział prokuratora w postępowaniu cywilnym, SN przyjął, że prokuratorowi przysługuje wyłączna kompetencja do rozstrzygnięcia, czy w danym stanie faktycznym zachodzą przesłanki z art. 7 k.p.c. (potrzeba ochrony praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego), a ocena sądu w tym zakresie jest wyłączona. Mając na uwadze okoliczności podjęcia uchwały w stanie faktycznym stanowiącym podstawę orzeczenia, stanowisko Sądu Najwyższego należy uznać za słuszne. W analizowanej sprawie zaskarżona uchwała godziła w interesy D.G. i M.G., ukierunkowana była bowiem na pozostawienie ich poza spółką przekształconą lub uszczuplenie ich praw poprzez likwidację uprzywilejowania.

Uchwała podjęta była przy tym w sytuacji paraliżu decyzyjnego w stosunkach pomiędzy współspadkobiercami, zanim ustanowiony został przedstawiciel do wykonywania wspólnych praw z udziałów. Istotny wpływ na ocenę uchwały miały także powiązania personalno-kapitałowe pomiędzy trzecim ze spadkobierców, T.G., a większościowym udziałowcem pozwanej spółki – spółką A. SA, w której z kolei większość udziałów posiadała spółka kontrolowana właśnie przez T.G. W tych okolicznościach niewątpliwie można przyjąć, że spełnione zostały przesłanki do wystąpienia przez prokuratora z powództwem w interesie publicznym. Mimo pozytywnej oceny orzeczenia należy jednak mieć na względzie, że brak podstaw do kwestionowania legitymacji prokuratora z uwagi na wyłączoną ocenę sądu w tym zakresie, a także brak obowiązku uwzględnienia woli osoby zainteresowanej danym rozstrzygnięciem, może stwarzać ryzyko zbyt daleko idącej ingerencji prokuratora w stosunki takich podmiotów jak – w omawianym przypadku – spółki kapitałowe. Niekiedy bowiem już samo wytoczenie powództwa, powiązane dodatkowo ze wstrzymaniem wykonania uchwały na skutek wydanego zabezpieczenia, może spowodować powstanie szkody po stronie pozwanej spółki.

Źródło: <http://www.rp.pl/Firma/306229997-Kiedy-udzial-prokuratora-w-sprawie-o-stwierdzenie-niewaznoscii-uchwaly-zgromadzenia-spolki---wyrok-SN.html>